

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", okupacja niemiecka, Niemcy, strach

Agresywne zachowanie Niemca w sklepie

W tym sklepie jeszcze miałam bardzo przykry wypadek, bo wszedł Niemiec, o coś zapytał i zdawało mu się, że ja mu niegrzecznie odpowiedziałam – ale to jest niemożliwe, żebym ja niegrzecznie odpowiedziała. Szukał zaczepki. I zaczął strasznie krzyżeć na mnie i szarpać mnie za ramię, że mnie aresztuje i zabiera mnie ze sobą. Była ekspedientka w sklepie i była córka szefa. Siedziały cicho, nie odzywały się, bo to jedyna rada, żeby w ogóle się nie wtrącać do takich spraw, bo wszystkie byłybyśmy winne. Ale jakoś wykrzyczał się, wykrzyczał, wyszarpał mnie za rękę. Wydawało mi się, że mi wyrwie rękę ze stawu barkowego. Wreszcie spojrzął, odepchnął mnie – prawie że na lustro wpadłam – i wyszedł. Bardzo się wtedy zdenerwowałam. Na każdym kroku właściwie mogli mieć pretensje Niemcy. I nie musieli się z tego tłumaczyć. Mógł zastrzelić Polaka i nie musiał się z tego bardzo tłumaczyć. Wszystko mogli zrobić. Wychodziłam do pracy rano, to nie wiedziałam czy szczęśliwie dojdę, bo ciągle się słyszało jakieś złe wiadomości po drodze. Wracałam do domu, nie byłam pewna, czy wszystko w porządku w domu. Pod takich strachem żyło się cały czas.

Data i miejsce nagrania	2014-01-13, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"